

A więc?...



Gdzież pan żonę podział?...
Co panią obchodzi moja żona?...
Tyle co pana mój mąż?...
A więc?...
A więc?...

Iskierki.

W sezonie.
Z rozmów poufnych pomiędzy przyjaciółkami.

— Cóż ci pisze Iksowa?
— Pisz, że wyjeżdża do wód.
— Szczęśliwa! Cóż ci dalej pisze?
— Pisz, że ma już wszystko gotowe: pieniądze, pasport, kufry, toalety podróżne. Jednej tylko rzeczy brak do kompletu.
— No? no?
— Zdefiniowania przez lekarza... choroby, któraby pozwalała na najdłuższe korzystanie z pasportu, kufrow i toalet podróżnych.

Przyjemne uspokojenie.

Papa do swata, polecającego mu gorąco kandydata na zięcia:

— Wszystko to dobrze, kochany panie, ale powiedz mi otwarcie, czy pański protegowany ma długi? Mam jedną córkę, pojmujesz, że chciałbym ją wydać za mąż jak najlepiej.

— Hm... przyszły mąż pańskiej córki ma wprawdzie długi, ale... o przyszłość możesz pan być zupełnie spokojny.

— Jakto o przy szłość?

— Z pewnością. Już mu więcej nikt ani grosza nie pożyczy...

Gdy ubolewano nad pewnym mężem: »Za-luujemy waćpana, jesteś nieszczęśliwy! ty kochasz swoją żonę, a ona nie kocha cię wcale.«
»Przeciwie moi panowie — odpowiedział mąż — nad moją żoną ubolewać należy, jako nad nieszczęśliwą, bo ja zawsze widzę przed sobą lubą osobę, a ona przymuszona jest codzień patrzeć na przedmiot niemiły«.

Pojedynek amerykański.

Straszna chwila nadeszła! Wobec sekundantów pojedynkujący się ciągną gałki. Jeden wyciąga czarną! Chwila staje się coraz straszniejszą! Nieszczęśliwy posiadacz gałki czarnej bierze rewolwer i wychodzi do przyległego pokoju, aby tam odebrać sobie życie. Chwila staje się jeszcze straszniejszą! Sekundantom stają włosy na głowie.

Jeszcze chwila — w przyległym pokoju rozlega się strzał.

Skończyło się!

Nagle otwierają się drzwi od sąsiedniego pokoju i staje w nich ten, który w chwili obecnej powinien być trupem.

— Panowie! — rzeczy niedoszły trup uroczyste — daję wam słowo honoru, żem chybił...

Skuteczny środek.

Rzecz dzieje się w aptece.

— Proszę pana, czy ten środek aby skuteczny?

— O — zapewnia aptekaz — bardzo skuteczny! Komu on nie pomoże, ten... z pewnością nie był chory...

Teatr.

Jojne Firulkes nie przysporzy, ani jednego listka do autorskiej sławy pani Zapolskiej. Jest to rodzaj rozcieńczonej lury melodramatycznej, trochę kwaśnej, trochę gorzkiej i trochę słodkawej. Niema, ani jednej postaci zdrowej, ani jednej sceny prawdziwie dramatycznej. Figury o dadatnich rysach, stanowiących rodzaj pewnej tendencji, kreślone są tak niedołężnie, że mogą zasługiwać na litość, ale nigdy na współczucie. Przedewszystkiem takim jest sam *Jojne Firulkes*, na którego upostaciawianie wysiłał się p. Nowacki i zrobił z niego tylko mazgaja, bo żaden artysta, najbardziej utalentowany, nie innego zrobić nie jest w stanie.

Jojne Firulkes upadł z kretelem w Warszawie, choć był zareklamowany nawet przez szkody stawianymi w cenzurze, upadł w Krakowie i upadnie wszędzie, bo to kalestwo, którego nie uratuje, nawet tak dobra gra, jaką się odznaczali w większych rolach wszyscy lwowscy artyści. Charakterystyczne, że żydzi powąchawszy *Firulkesa* na pierwszym przedstawieniu, na paru następnych nie pokazali się. Publiczność słuchając *Firulkesa* nudzi się, kszutusi, kręci nosem i ruszając ramionami mówi: »Co nas to wszystko obchodzi?! Naturalnie!..«

Wojna z żonami, to 3-aktowa farsa francuska Hennequin'a. Dostę ordynarna, dostę posługująca się zużytymi conceptami, sytuacjami i efektami — ale śmiać się można, zwłaszcza, jak się kto chce śmiać... Na te ciężkie czasy, doprawdy nie zawadzi pośmiać się, chociażby z głupstwa... Biedna teściowa zawsze pokutuje we francuskich farsach — ona też jest przyczyną *Wojny z żonami*. Tym razem, jednak, p. Hennequin nie zawojoował publiczności lwowskiej, bo u nas farsa ta nie podobala się, choć z różnych »szprinców« na scenie śmiano się dosyć... Naturalnie, jakże się nie śmiać, gdy grają pp. Gostyńska i Feldman. Oboje grali przewybornie. Pan Jaworski, jako wujaszek dobry i w miarę jest komiczny. Swobodą i humorem odznacza się gra p. Wostrowskiego. Śliczną i wdzięcznie grającą żonką jest panna Ogińska, a p. Kwiecińska załotnie oddaje eskamotującą aktorkę z Wodewilu. Epizod charakterystyczny gra p. Antoniewski w t n sposób, że zwraca uwagę na wybitny talent w tym kierunku ról. Doskonale gra charakterystycznego lokaja p. Walewski.

Od Redakcji i Administracji.

Pan St. Dubienko w Krakowie. Wiersz »Mgły« zamieścimy. O nowelkę prosimy.
Cacko. Jeżeli to rodzaj żeński, to anemiczny, jeżeli męski, to jałowy.
K. Z. J. w Paryżu. Prosimy.
Pan Wolski w Rio Grande do Sul (Brazylia). Dobrze, ale prosimy odesłać z ległą prenumeratę.
Wo. g. To wszystko niema sensu.
Liliputka. Lilipuci talencik także coś znaczy, ale musi być talencik.
Autorom wierszy »Lolo«, »Migdały«, »Ryba«, »Kocie oczy« — twory panów drukowane nie będą.

Nadesłane.

C. k. uprzyw. Towarzystwo ubezpieczeń *Riunione Adriatica di Sicurtà* w Tryeście. Walne zgromadzenie tego Towarzystwa odbyło się 27 kwietnia, a z sprawozdania tam przedłożonego podajemy następujące wybitniejsze daty. W roku 1898 doszły w dziale ubezpieczeń życiowych umowy zawarte o ubezpieczenie do kwoty 15,011,027. Stan ubezpieczeń wynosi z końcem roku 1898 okrągłą sumę 96½ milonów złotych kapitału i 236,357 ubezpieczeń rentowych. Dochód z premii wynosił 4,007,583, wydatki na pokrycie ubezpieczeń na życie i dożycie wynosiły 1,860,286, a na jeszcze niewypłacone szkody zarezerwowano złr. 320,669. Rezerwy premii i przeniesienia w tym dziale wynoszą złr. 24,516,640.

Działy ubezpieczeń elementarnych t. j. od transportu i ognia dały razem wpływ premii w kwocie 7,751,745, na reasekurację w obu działach wydano złr. 3,646,769, a na pokrycie szkód po strąceniu udziałów reasekurantów wydano złr. 2,683,738. Na jeszcze z dniem 31 grudnia 1898 niezalutowane szkody zarezerwowano po strąceniu reasekuracji złr. 441,105. Ogniowa rezerwa premii nie tylko w stosunku większego dochodu z premii, ale też i procentowo znowu podwyższoną została w tym roku i wynosi po strąceniu reasekuracji 2,300,938, a rezerwa premii transportowej złr. 90,967.

Rok 1898 był, co do ubezpieczeń elementarnych, jeszcze mniej korzystnym, jak ubiegły rok. Ogólny rezultat bilansu jest mimo tego, dzięki dochodom nagromadzonym ze znacznej kwoty rezerwowej i pomyślnych rezultatów w dziale ubezpieczeń życiowych, zadowalającym. Po potrąceniu 200,000 złr., która to kwota wydana została na utworzenie nowej rezerwy (zniżenia stopy procentowej) i z dalszych 40,000 złr., które na rok 1899 na zapłacenie podatków odłożono, pozostaje dołączając przeniesienie zysku z 1897 roku 5,620 złr. nadwyżka w kwocie 410,579 złr.

Z tego, po zbadaniu podług wskazówek statutu, z zeszłego 75 złr. na akcję, jako dywidenda przypada.

Kapitał rezerwowy Towarzystwa w roku 1898 powiększył się o 1,942,918 złr. i podług ostatniego bilansu wynosi 29,146,930 złr. z czego 25,148,845 złr., jako w premie rezerwowej (netto t. j. po strąceniu udziałów reasekuracji), złr. 3,048,343 rezerwy zysku, a 949,742 złr. jako rezerwy kursu. »Riunione Adriatica« przyjmuje ubezpieczenia gradowe na rachunek przez nią założonej instytucji dla ubezpieczeń gradowych i reasekuracji »Meridionale« pod najprzystępniejszymi warunkami.

(7397-1 1)

Wszelkie gatunki cegły w ogromnym zapasie na sezon budowlany, poleca parowa cegielnia firmy *H. Borger w Białej — Bielsko* (dworzec kol.). Taż firma wyrabia równie wyborne dachówki falcowane, które odznaczają się nadzwyczajną dokładnością łączenia się przy kryciu dachów, a że są doskonale wypalane, posiadają największą przez to siłę odporną na wszelkie zmiany atmosferyczne. Rury drenowe wyrobu tej firmy, również za najlepsze uznane zostały; wyrabiane są one z dobrego gatunku gliny, a przez umiejętne wypalanie, najdłużej leżąc w wilgoci, nie rozmakają, ale więcej twardnieją. Fabrykę tę prowadzi fachowo uzdolniony i wykształcony w swym zawodzie dyrektor p. Albert Singer.

(7406-2 1)

Sprawy szlachecko-legitymacyjne

powierzone swego czasu Ludwikowi Bieńkowskiemu b. archiwista gal. Wydziału krajow. we Lwowie, objął wraz z wszystkimi po zmarłych ś. p. Bieńkowski, pozostałymi papierami, długoletni i doświadczony pracownik na polu genealogiczno-heraldycznym

MARJAN RAWICZ ROJEK

heraldyk, Lwów, ul. Brajerowska 3.

o czym zawiadamia P. T. interesowanych z tym dodatkiem, iż tenże jak dotąd, tak i nadal przeprowadza legitymacje szlacheństwa, zestawia całe genealogie, zajmując się wyrabianiem godności szambelańskiej, maltańskiej, zagranicznych orderów i wszelkich w ten zakres wchodzących czynności

(7404-2-1)